

Katarzyna Żukrowska

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

SEKWENCYJNOŚĆ W LIBERALIZACJI ZEWNĘTRZNYCH STOSUNKÓW PAŃSTW A GLOBALIZACJA

1. Wstęp

Liberalizacja stosunków zewnętrznych państw odegrała w dotychczasowych stosunkach gospodarczych bardzo ważną rolę i należy spodziewać się, że jej znaczenie będzie rosło wraz z postępującą liberalizacją. Artykuł definiuje liberalizację, pokazuje, w jakich dziedzinach ona jest wprowadzana i jakie ma znaczenie dla systemów gospodarczych państw.

2. Definicja liberalizacji stosunków zewnętrznych

Liberalizacja gospodarczych stosunków zewnętrznych państwa inaczej jest określana jako otwieranie gospodarki. Oznacza odchodzenie od zasad protekcji gospodarki i znosi bariery dzielące gospodarkę narodową od jej otoczenia międzynarodowego. Ułatwia kontakty międzynarodowe w sferze gospodarki. W długim okresie prowadzi to do zanikania granic między gospodarkami poszczególnych krajów, co w perspektywie oznacza dążenie do utworzenia z nich jednego rynku o podobnych, uniwersalnych parametrach makroekonomicznych, podobnych instytucjach i podobnych rozwiązaniach prawnych stosowanych w gospodarce¹.

Celem liberalizacji jest szeroko rozumiana gwarancja bezpieczeństwa międzynarodowego [*Bezpieczeństwo międzynarodowe...* 2006, s. 79-114]. Rozwiązanie takie w dużym stopniu może przyczynić się (przy spełnieniu innych warunków) do wyeliminowania przyczyn, które doprowadziły do największych konfliktów zbrojnych w historii stosunków międzynarodowych (I i II wojny światowej). Liberaliza-

¹ Podobnych, choć nie identycznych.

cja prowadzi do umiędzynarodowienia gospodarki, co z jednej strony oznacza stworzenie warunków do wyrównywania się parametrów makroekonomicznych w gospodarce, takich jak stopa inflacji, stopa bezrobocia, stopa procentowa itp.; z drugiej strony wymusza koordynację działań podejmowanych przez kraje w ramach ich narodowej polityki gospodarczej. Warunkiem powodzenia tego procesu jest oparcie go na tworzeniu związków współzależności [Keohane, Nye 2001, s. 191]. Eliminuje to niebezpieczeństwo zależności, w których kraje słabsze zmuszone są do podporządkowywania swoich działań interesom krajów silniejszych. W warunkach współzależności decyzje podejmowane są na zasadzie konsensusu między krajami słabszymi i mocniejszymi, muszą tym samym uwzględniać interesy wszystkich [Hoekman, Kostecki 2001, s. 9-19].

Najlepszym przykładem procesu tworzenia współzależności we współczesnych stosunkach międzynarodowych jest działanie systemu z Bretton Woods, w którym krajem najdłużej stosującym parytet w złocie dla swej waluty była gospodarka USA. Decyzję o odejściu od parytetu w złocie podjął Richard Nixon w 1971 roku. Na początku w systemie uczestniczyła i Wielka Brytania, i Francja, i gospodarka Niemiec, kolejno jednak musiały wycofać się z tego rozwiązania. Doświadczenie to po pierwsze pokazało, że stabilny pod względem gospodarczym i przede wszystkim walutowym może być tylko duży rynek. Dostarczyło to zasadniczego argumentu na rzecz liberalizowania stosunków gospodarczych między rynkami średnimi i małymi w Europie. Po drugie, w efekcie odejścia od parytetu w złocie pozostałych walut dolar amerykański stał się główną walutą transakcyjną i tym samym główną walutą rezerw².

Wartość dolara amerykańskiego przestała być zatem problemem dla samych Stanów Zjednoczonych, a urosła do problemu globalnego. Doprowadziło to do wzrostu zainteresowania rozwiązaniami stabilizującymi wartość dolara USA. Rozwiązanie to oparte było z jednej strony na uzgodnieniach w Plaza Agreement przyjętych przez G-7, w 1985 r., czego konsekwencją było oparcie polityki gospodarczej (zwłaszcza fiskalnej i monetarnej) na założeniach wprowadzonych przez konsensus waszyngtoński (autorstwa Williamsona, sporządzony w 1980 r.). Drugim ważnym posunięciem, wynikającym z działań nakierowanych na utrzymanie wartości USD, było przygotowanie do wprowadzenia wspólnej waluty w WE. Podstawą tego procesu była koncepcja zawarta w „Raplocie P. Wernera” z 1970 r., w którym planowano wprowadzić wspólną walutę w ciągu dziesięciu lat, a więc do 1980 roku. Analizując koncepcję zawartą w raporcie Wernera, można dojść do wniosku, że traktowano w nim konwersję walut narodowych na wspólną jako zabieg techniczny. Praktyka wykazała, że konieczna jest przynajmniej ogólna konwergencja parametrów gospodarczych,

² Więcej dolarów USA znalazło się poza gospodarką USA niż w rezerwach tego kraju. Doprowadziło to do sytuacji, w której to, co dzieje się z kursem dolara USA, przestało być problemem wyłącznie amerykańskim.

a podstawą rozpoczęcia takiej konwergencji musi być jednolity rynek kapitałowy państw, które dążą do wprowadzenia wspólnej waluty.

W latach 1986-1987 wprowadzono pierwszą rewizję traktatów rzymskich, przyjmując „Jednolity akt europejski”. Wprowadzał on cztery swobody i, co najważniejsze dla wspólnej waluty: jednolity rynek kapitałowy. Zaraz po zakończeniu tworzenia rynku wewnętrznego w 1992 r. Wspólnoty Europejskie przyjęły kolejną rewizję swych traktatów, zarówno wprowadzając zmiany instytucjonalne, jak i wyznaczając etapy utworzenia unii walutowej oraz zasady przyjmowania do niej krajów członkowskich (Traktat z Maastricht o powołaniu Unii Europejskiej).

Obecnie (marzec 2006 r.) nie trzeba tego procesu przypominać zbyt szczegółowo, jest on opisany w literaturze. Niemniej jednak unia gospodarcza i walutowa (UGW) stała się faktem. W roku 2000 euro stało się podstawą rozliczeń oraz walutą, w której rozpoczęto wskazywanie cen; w 2002 r. euro weszło do obiegu. Początkowo dotyczyło to tylko 11 państw, w ostatnim etapie do euro dołączyła Grecja. Obecnie 7 walut przygotowuje się do dołączenia do UGW.

Wspólna waluta, poprzedzona konwergencją rozwiązań systemowych oraz parametrów makroekonomicznych powodują, że rynek UE staje się rynkiem porównywalnym do rynku USA. W tych warunkach poziom wspólnej stopy procentowej w Europie oraz stopa procentowa w USA decydują o kierunku przepływów największych strumieni kapitału w gospodarce światowej. To z kolei wywiera wpływ na dostępność i koszt kapitału na obu rynkach, wartość obu walut, a co za tym idzie, protekcji lub otwarcia danego rynku w jego kontaktach z partnerami handlowymi. Ma to swoje konsekwencje gospodarcze zarówno dla gospodarek USA i krajów członkowskich UE, jak i dla wszystkich partnerów handlowych, eksportujących na te dwa rynki.

Wartość dolara oraz poziom i struktura rezerw w tej walucie poza granicami USA wskazują na potrzebę zwołania ponownego szczytu o charakterze wcześniejszego Plaza Agreement I. Konieczne staje się dojście do nowych uzgodnień w ramach np. Plaza Agreement II [Cline 2005, s. 1-10]. Chodzi tu o rezerwy USD w Chinach (818,9 mld USD), Korei (215 mld), Tajwanu (257 mld) i innych (w tym rozwiniętych rynków, jak Japonii, czy wschodzących, jak Indii czy Hongkongu).

3. Dziedziny liberalizacji

Tradycyjnie liberalizacja sprowadza się do znoszenia barier taryfowych, parataryfowych i pozataryfowych dla handlu. Przeglądając się praktyce integracji europejskiej czy liberalizacji wprowadzonej w ramach WTO, dochodzimy do wniosku, że liberalizacja obejmuje harmonizację instytucji, prawodawstwa oraz koordynację polityki kursowej, co w UE prowadziło do przyjęcia wspólnej waluty.

W WTO negocjacje liberalizacyjne obejmowały:

- środki taryfowe, parataryfowe i podatki pośrednie;
- ograniczenia ilościowe i licencjonowanie importu;
- opłaty celne i instrumenty o podobnym działaniu;
- subsydia;
- działalność państwowych firm handlowych;
- przepisy techniczne i standardy;
- środki sanitarne i fitosanitarne;
- środki inwestycyjne związane z wymianą handlową [Hoekman, Kostecki 2001, s. 145-208].

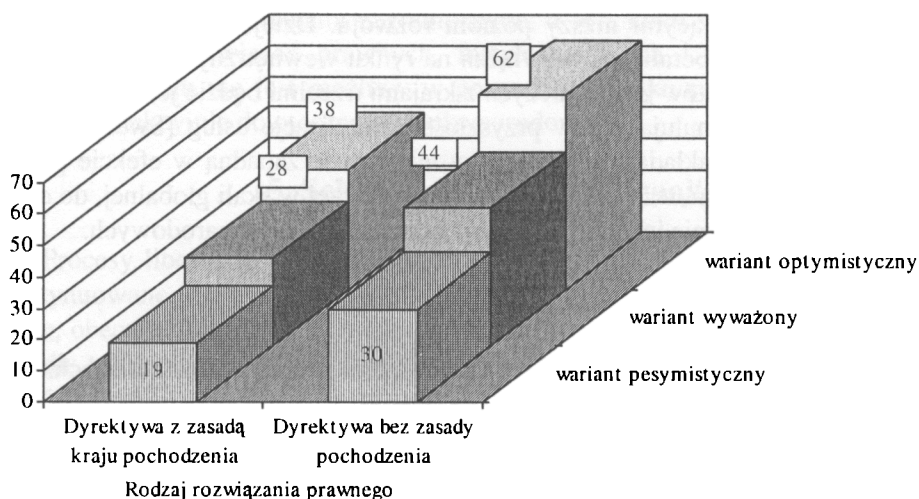
Ponadto odrębnie negocjowano liberalizację w:

- rolnictwie;
- tekstyliach i odzieży;
- technologiach informacyjnych;
- handlu usługami;
- ochronie praw własności intelektualnej [Hoekman, Kostecki 2001, s. 208-300].

Liberalizacją została objęta wymiana handlowa, przepływ usług, kapitału i ludzi. Wprowadza się wspólne przepisy dotyczące ochrony własności intelektualnych. Nie do końca wszystkie te cztery swobody zostały wprowadzone w UE. Wiele jeszcze należy zmienić, dążąc do liberalizacji usług.

16 lutego 2006 r. przyjęto w UE (Parlament Europejski) dyrektywę o liberalizacji usług na rynku europejskim. Zaaprobowane przez Parlament Europejski rozwiązanie nie oznacza jednak pełnej liberalizacji usług, która *de facto* powinna być zakończona wraz z zakończeniem procesu tworzenia jednolitego rynku wewnętrznego. Pełna liberalizacja usług oznaczałaby powstanie 600 tys. legalnych miejsc pracy. Według szacunków konfederacji pracodawców UNICE, sektor usług w UE wytwarza 66% unijnego PKB i tworzy miejsca pracy dla 75% zatrudnionych. Całkowita liberalizacja usług na jednolitym rynku objęłaby rynek, którego wartość szacowana jest na 6 bln euro. Miałoby to znaczenie dla podniesienia konkurencyjności i obniżenia cen oferty przedstawionej na tym rynku. Ilustrację trzech wariantów rozwiązań liberalizacyjnych rynku usług i ich wpływu na wzrost wymiany oraz wzrost PKB, konsumpcji i eksportu przedstawiono na rys. 1. Zastosowane rozwiązanie daleko odbiega od propozycji zawartej w tzw. dyrektywie Bolkensteina.

Liberalizacja może zwiększyć wymianę między krajami członkowskimi UE na rynku usług. Wariant pesymistyczny przewiduje, że jeśli się przyjmie zasadę kraju pochodzenia, to obroty mogą wzrosnąć o 30%, w wariantcie wyważonym przewiduje się wzrost o 44%, a w wariantcie optymistycznym aż o 62%. W warunkach, kiedy usługi nie będą kierowały się zasadą kraju pochodzenia, a więc będą obowiązywać przepisy lokalne, to trzy analogiczne warianty przewidują odpowiednio 19, 28, 38% wzrost wzajemnych obrotów na rynku usług.



Rys. 1. Wpływ dyrektywy o usługach na wzrost wymiany w sektorze usług komercyjnych w UE (w %)

Aby można było zaawansować współpracę z krajami trzecimi, WE musiały wejść na określony etap rozwoju, co w praktyce oznaczało zmianę struktury produkcji i zatrudnienia, związaną z postindustrialną strategią rozwoju. Rozwiązanie to jest korzystne zarówno dla krajów członkowskich UE, jak i dla krajów trzecich: Nie jest działaniem finansowo angażującym kraje (budżet) UE w aktywność pomocową. Nie niesie też perturbacji gospodarczych, które prowadziłyby do załamania gospodarki krajów UE. Nie jest jednak rozwiązaniem, które nie wymaga zmian, a więc oznacza określone koszty. Jednak koszty te są niższe od metod stymulacji rozwoju, stosowanych przez kraje rozwinięte wobec krajów rozwijających się wcześniej, gdzie pomoc była oparta na transferach środków pomocowych, które zużywano na konsumpcję (zakupy importowe) w krajach wysoko rozwiniętych i kreowały sztuczną konkurencyjność dla produkcji na rynkach tych krajów wytwarzanej, finansowano je z rosnących podatków, nie prowadziły do zmian struktury gospodarczej ani krajów wysoko rozwiniętych, ani rozwijających się, prowadziły do uzależnienia obu typów gospodarek od pomocy.

Obecne rozwiązanie wprowadza zmiany w obu grupach gospodarek, zmiany te powinny w przyszłości zwiększyć dobrobyt i u jednych, i u drugich, nie wywołuje uzależnienia i jest mniej kosztowne od poprzedniego. Nie oznacza jednak, że nie niesie ze sobą żadnych kosztów. Każde zmiany wymagają określonych nakładów. Jednak kalkulacja kosztów i korzyści powinna zawsze uwzględniać koszty zaniechania zmian, opóźnienia zmian i kontynuacji wcześniej stosowanej polityki. Porównania te wskazują, że UE – mimo obserwowanych trudności w ramach dyrektywy liberalizującej usługi – dąży do liberalizacji swych kontaktów gospodarczych

z krajami reprezentującymi niższy poziom rozwoju. Dzieje się tak mimo braku pełnej aprobaty dla liberalizacji rozwiązań na rynku wewnętrznym. Można sądzić, że liberalizacja kontaktów gospodarczych z krajami trzecimi będzie jednym z silniejszych impulsów, stymulujących w przyszłości liberalizację usług [Sweeney 2005, s. 281-311]. Można zakładać, że decyzje w tej sprawie zapadną w efekcie pewnej sekwencyjności działań w zakresie polityki gospodarczej w skali globalnej, do czego przyczynia się skutecznie instytucjonalizacja kontaktów międzynarodowych.

4. Metody liberalizacji

Liberalizacja może przebiegać w różnych przekrojach i konfiguracjach, jeśli chodzi o jej zakres przedmiotowy (dziedziny liberalizacji), głębokość i liczbę państw objętych tym procesem [Kisiel-Łowczyk 2006, s. 222-236]. Ogólne zasady porozumień liberalizacyjnych zostały wprowadzone w jednej z instytucji systemu z Bretton Woods (1944), która została powołana do życia trzy lata później (1947), ze względu na zakres delegowanych kompetencji i wspólnych ustaleń. Kontynuatorką GATT jest powołana w efekcie ustaleń przyjętych w ramach Rundy Urugwajskiej GATT – WTO (1995) (szerzej zob. [Hoekman, Kostecki 2001, s. 37-40]). Ustala się tam zasady tworzenia unii celnych i stref wolnego handlu, które obowiązują do dzisiaj.

Liberalizacja może być przeprowadzana na zasadach globalnych, subregionalnych, międzyblokowych, regionalnych, bilateralnych i autonomicznie. Autonomiczne rozwiązania nie przynoszą wzajemności dla kraju, który podejmuje takie działanie. Wszystkie inne rozwiązania multilateralne niosą komponent wzajemności, podobnie jak rozwiązania bilateralne. Dotychczasowa praktyka wskazywała, że im więcej krajów angażuje się w proces liberalizacji, tym bardziej należy uwzględniać interesy krajów najsłabszych, co dotychczas było czynnikiem ograniczającym liberalizację.

Liberalizacja w krajach reprezentujących niższy poziom rozwoju opierała się na filozofii ochrony „raczkujących” branż przemysłu przed importem z zagranicy. Wychodzono tu bowiem z założenia, że skala produkcji i zaawansowane technologie konkurują skutecznie z potencjałem produkcyjnym gospodarki w fazie rozwoju, o ograniczonej infrastrukturze bankowej, komunikacyjnej, transportowej itp. Podejście do tego problemu może się zmienić wraz z szybkimi zmianami, zachodzącymi na rynku światowym, oznaczającymi przesuwanie się strumieni handlu z rynków niedawnych producentów na rynki wcześniej nie włączone do międzynarodowego podziału pracy (rynkі Chin, „tygrysów azjatyckich”, rynki latynoamerykańskie oraz basenu Morza Śródziemnego).

Powodów możliwych zmian w tym zakresie jest kilka. Najważniejszym z nich jest globalizacja, co oznacza, że produkcja opiera się coraz częściej na jednej technologii, a czynnikiem decydującym o jej zastosowaniu jest jej zaawansowanie. Najbardziej zaawansowane technologie są drogie. Ich użycie w dużym stopniu

związane jest z inwestycjami zagranicznymi, a te z kolei wymagają zapewnienia odpowiednich rozwiązań prawnych, instytucjonalnych i makroekonomicznych. Napływ kapitału nie jest możliwy w gospodarce zamkniętej, chronionej i nastawionej protekcyjnie do otoczenia międzynarodowego.

5. Sekwencyjność liberalizacji

Procesy liberalizacyjne rozpoczęły się w skali globalnej w ramach GATT, co kontynuowane jest w ramach WTO. Na początku w liberalizacji uczestniczyły 23 kraje, obecnie liczba ich sięga 146. Stawki celne zredukowano początkowo wyłącznie dla towarów przemysłowych, następnie liberalizacja objęła również grupy towarów wrażliwych, surowce, przepływ kapitału i usług oraz regulacje dotyczące ochrony własności intelektualnych. Zahamowania i długość przebiegu poszczególnych rund liberalizacyjnych wskazały na potrzebę liberalizacji regionalnej. Zakłada się, że przyspieszona liberalizacja regionalna będzie rozwiązaniem umożliwiającym zawarcie umowy w ramach trwającej Rundy z Doha (tab. 1). Liberalizacja regionalna lub subregionalna jest rozwiązaniem, które gwarantuje, że protekcja narodowa nie zostanie zastąpiona przez protekcję blokową czy regionalną. Liberalizacja bowiem zachodzi w strukturach nachodzących na siebie wzajemnie, tworzących, posługując się określeniem matematycznym, zbiory łączne, a nie rozłączne.

Tabela 1. Rezultaty kolejnych rund liberalizacyjnych GATT/WTO

rok	Runda	Udział zliberalizowanego handlu w wartości ogólnej	Wielkość redukcji stawek celnych	Liczba państw uczestniczących w negocjacjach
	miejsce			
1947	Genewa	44	35*	23
1949	Annecy	3	35*	13
1951	Torquay	9	27*	38
1956	Genewa	11	15*	26
1962	Genewa	14	20*	26
1964-1967	Runda Kennedy'ego	64	33	62
1973-1979	Rounda Tokijska	33	38	102
1986-1994	Runda Urugwajska	–	39	123
2001-	Runda z Doha	?	?	146

* redukcja cel dotyczy wyłącznie gospodarki USA.

Źródło: [Polska w WTO... 1998, s. 30] z własnymi uzupełnieniami.

Uzgodnienia WTO dotyczą, oprócz liberalizacji barier taryfowych, również pewnych rozwiązań systemowych i instytucjonalnych. Wystarczy wymienić kilka dziedzin, w których ostatnio podjęto wspólne decyzje w ramach WTO. Dotyczą

one: handlu produktami rolnymi i żywnością, stosowania sanitarnych i fitosanitarnych środków, usuwania technicznych barier w handlu, aspektów handlowych własności intelektualnej czy handlu usługami.

Po pierwszych posunięciach liberalizacyjnych w ramach GATT można było zaobserwować przyspieszone procesy liberalizacji w Europie, która ciągle pozostaje najbardziej zliberalizowanym rynkiem, charakteryzującym się najbardziej zaawansowanymi rozwiązaniami liberalizacyjnymi zastosowanymi w kontaktach między gospodarkami odrębnych krajów. W Europie mamy obecnie unię walutową, unię celną i strefę wolnego handlu. Jak dotąd, europejski obszar gospodarczy jest największą strefą wolnego handlu w świecie, przy czym jest to strefa, w której obowiązują cztery swobody: transferu dóbr przemysłowych, kapitału, usług i ludzi. Unia Europejska podpisuje na zasadach bilateralnych lub multilateralnych umowy liberalizujące handel z krajami trzecimi.

Za liberalizacją europejską stara się podążać liberalizacja amerykańska, która została rozpoczęta z opóźnieniem w stosunku do europejskiej. Prekursorem umów liberalizujących wymianę handlową była umowa USCFTA (United States-Canada Free Trade Agreement) między USA i Kanadą, która liberalizowała handel, przepływ usług i kapitału w tych obszarach, które nie były zliberalizowane przez GATT. Poparcie dla liberalizacji stosunków z zagranicą było początkowo ograniczone, co było oparte na przekonaniu o zgubnym wpływie liberalizacji na rodzimy przemysł i, co za tym idzie, miejsca pracy. Zwolennicy liberalizacji wskazywali na doświadczenia europejskie i oceniali, że liberalizacja przyniesie wzrost dynamiki PKB w granicach między zero a 8%. Drugim znaczącym układem liberalizującym wymianę handlową, w tej części świata, była umowa Mercosur, która weszła w życie w 1991 roku. Objęła ona początkowo Argentynę, Brazylię, Paragwaj i Urugwaj, a od grudnia 2005 r. Wenezuelę. Z Mercosurem stowarzyszona jest gospodarka Chile. W roku 1994 powstała strefa wolnego handlu NAFTA, do której należą USA, Kanada i Meksyk. Był to pierwszy przypadek utworzenia strefy wolnego handlu między gospodarkami tak znacznie różniącymi się pod względem poziomu rozwoju. Literatura dowodzi, że obaw otwarcia gospodarek przy tak dużych różnicach rozwojowych było dużo. Najbardziej obawiano się zjawiska „wysysania” miejsc pracy na pograniczu między Meksykiem a USA po stronie USA. Obawy się nie sprawdziły. Liberalizacja doprowadziła do wzrostu dynamiki PKB i ożywiła wzajemne stosunki między trzema rynkami – partnerami umowy. Na marginesie warto zaznaczyć, że doświadczenie NAFTA otworzyło drogę dla członkostwa krajów komunistycznych w WE. Wcześniej bowiem ekonomiści twierdzili, że integracja jest możliwa wyłącznie między gospodarkami reprezentującymi równy poziom rozwoju. Jako dowód mogą posłużyć tu poglądy zawarte w publikacjach noblisty Maurice’a Allais z 1988 r. (a więc nagrodzonego relatywnie niedawno).

Obecnie na kontynentach obu Ameryk negocjuje się wiele umów liberalizacyjnych. Najważniejsza z pewnością, jeśli weźmiemy pod uwagę liczbę krajów,

którą proces ten jest objęty, jest umowa FTAA (Free Trade Agreement of America's). Rozmowy w sprawie strefy wolnego handlu obu Ameryk rozpoczęte zostały w Meksyku 1 listopada 2003 r. i dotyczyły rozszerzenia umowy NAFTA na pozostałe kraje obu kontynentów, które wyrażą zainteresowanie tym procesem. W rozmowach uczestniczyły 34 kraje. Planowano zakończenie rozmów w 2006 roku. Protesty ze strony polityków i demonstracje przeciwko liberalizacji spowodowały zahamowanie rokowań. Starając się przełamać impas w tym zakresie, Brazylia zaproponowała rozwiązanie oparte na trzech równoległych działaniach: (1) zawieraniu liberalizacyjnych umów bilateralnych; (2) zawarciu umowy określającej przepisy i zasady działania przepisów odnoszących się do kraju pochodzenia produktu lub usług; (3) ustaleniu zasad rozstrzygania sporów. Wszystko wskazuje na to, że przyjęte rozwiązanie przyniesie oczekiwane rezultaty i umożliwi zawarcie umowy liberalizującej wymianę handlową na obu kontynentach amerykańskich. Na siedzibę sekretariatu tej nowej organizacji przewiduje się Port of Spain – stolicę Trynidadu i Tobago.

Przykładem umowy regionalnej z uczestnictwem USA jest DR-CAFTA (Dominican Republic – Central America Free Trade Agreement), porozumienie liberalizujące handel między krajami Ameryki Środkowej, Republiką Dominikany i USA. Umowa w USA w lipcu przeszła przez parlament USA, w sierpniu podpisał ją prezydent. Ratyfikacja w krajach partnerskich nie jest jeszcze dokończona. Umowa jest ratyfikowana przez Republikę Dominikany, Salwador, Gwatemalę, Nikaragwę i Honduras. Oczekuje się ratyfikacji umowy w Costa Rica.

Gospodarka światowa składa się obecnie z dużych bloków handlowych. Jedne z nich działają aktywnie, inne pozostają nadal umowami głównie na papierze. Wykorzystanie zasad liberalizacji dostępu do rynku jest możliwe, jeśli dana gospodarka angażuje się w wymianę handlową, jeśli ma co eksportować i jest zainteresowana importem. Wymiana handlowa stymulowana jest zawsze przez pojawienie się popytu na danym rynku, o tym zaś decydują warunki określające możliwości finansowania konsumpcji, a więc zaangażowanie danej gospodarki w międzynarodowy podział pracy. Oznacza to proces włączania do głównego nurtu gospodarki. Nie jest on możliwy bez wprowadzenia rozwiązań instytucjonalnych liberalizujących wymianę handlową, co stanowi jeden z warunków napływu kapitału. Nie może jednak być uznany za warunek wystarczający do przyciągnięcia kapitału z zagranicy i tworzenia miejsc pracy, pozwalających finansować konsumpcję. Napływ kapitału wymaga dodatkowo stworzenia przejrzystego prawodawstwa, stworzenia instytucji rynkowych i infrastruktury. Przygotowania prawno-instytucjonalne są i będą w dalszym ciągu stymulowane przez warunki członkostwa w GATT/WTO oraz w ramach negocjacji stosunków wzajemnych między danym krajem a UE lub europejski obszar gospodarczy (EOG) w ramach tzw. procesu harmonizacji prawa. Lista bloków zawarta jest w tab. 2.

Tabela 2. Bloki handlowe w gospodarce światowej

Działające bloki handlowe	Bloki planowane
Globalny: WTO	– Stowarzyszenie Państw Karaibów (ACS) – Wspólna Przestrzeń Gospodarcza WNP (CIS) – Afrykańska Wspólnota Gospodarcza (AEC) – Euroazjatycka Wspólnota Gospodarcza (EurAsEC)
Wspólnota Andeańska (CAN)	
Współpraca Gospodarcza Azja-Pacyfik (APEC)	
Stowarzyszenie Państw Azji Południowo-wschodniej (ASEAN)	
Alternatywa Boliwara dla Ameryki (ALBA)	
Wspólnota Karaibów (CARICOM)	
Blizsze Stosunki Gospodarcze między Australią a Nową Zelandią (CER)	
Wschodnioafrykańska Wspólnota (EAC)	
Wspólnota Gospodarcza Państw Zachodnioafrykańskich (ECOWAS)	
Europejski Obszar Gospodarczy (EOG)	
Unia Europejska (UE)	
Rada Współpracy Państw w Zatoce Arabskiej (GCC)	
Unia Celna Europy Wschodniej i Azji Środkowej (UCEWAS)	
Mercosur	
Południowo Amerykańska Wspólnota Państw (CSN)	
Południowoazjatyckie stowarzyszenie Współpracy Regionalnej (SAARC)	
Południowoafrykańska Wspólnota Rozwoju (SADC)	
Południowoafrykańska Unia Celna (SACU)	
Wspólny Rynek Wschodniej i Południowej Afryki (COMESA)	
Unia Arabska Maghrebu (UMA)	
Gospodarcza Wspólnota Państw Afryki środkowej (ECCAS)	
Międzyrządowa Struktura Współpracy (IGAD)	
Wspólnota Gospodarcza i Monetarna Środkowej Afryki (CEMAC)	
Zachodnioafrykańska Unia Gospodarczo-walutowa (UEMOA)	

Źródło: opracowanie własne.

Na mapie bloków handlowych nie obserwuje się stagnacji, wręcz przeciwnie, jedno bloki zastępowane są innymi. Przykładem tego może być zastąpienie np. UDEAC przez CEMAC czy planowane zastąpienie GUUAM i UCEWAS przez EurAsEC. Wiele z wymienionych bloków jest organizacjami istniejącymi wyłącznie na papierze. Jednak zgodnie z teorią stosunków międzynarodowych ich stan uśpienia może przejść w nowy etap wraz ze zmianą warunków działania gospodarki krajów tworzących wymienione związki. Integracja krajów reprezentujących niski poziom rozwoju nie jest czynnikiem umożliwiającym ich rozwój. Impulsów rozwojowych może dostarczać ośrodek reprezentujący wyższy poziom rozwoju. Dysponuje bowiem kapitałem, rynkiem, który może importować i eksportować, technologiami, wiedzą, systemem prawnym i politycznym oraz instytucjonalnym. Układ blokowy

przy kompetencjach Komisji Europejskiej w zakresie wspólnej polityki handlowej oraz Europejskiego Banku Centralnego jest w stanie przyspieszyć przemiany w gospodarkach reprezentujących niższy poziom rozwoju, przyspieszając negocjacje i wspólne ustalenia. Ważnym elementem, decydującym o realizacji takich ustaleń, będzie jednak ich akceptacja i wdrażanie przez kraje członkowskie. Przemiany te będą stymulowane środkami pomocowymi, tak jak to ma miejsce obecnie, choć zakres umów będzie szerszy i najprawdopodobniej zastosuje się kontrolę przez instrumenty podobne do tych, jakie były stosowane wobec krajów Europy Środkowej i Wschodniej, przygotowujących się do członkostwa.

Tabela 3. Unie celne w gospodarce światowej (zarejestrowane i planowane)

Unie celne zarejestrowane	Unie celne planowane
Południowoafrykańska Unia Celna	– Unia Celna Wspólnoty Gospodarczej Krajów – Zachodniej Afryki (ECOWAS – 2007) – Unia Celna Wspólnego Rynku Wschodniej i Południowej Afryki (COMESA-2008) – Unia Celna Południowej Afryki Wspólnoty Rozwoju (SADC – 2010) – Unia Celna Wspólnoty Gospodarczej Państw – Afryki Środkowej (ECCAS –2011?) – Unia Celna Afrykańskiej Wspólnoty Gospodarczej (AEC-2019) – Euroazjatycka Wspólnota (EurASEC)
Wspólnota Wschodnioafrykańska	
Rada Współpracy w Zatoce Arabskiej	
Mercosur	
Unia Celna UE-Turcja	
Unia Celna UE- Andora	
Unia Celna UE-San Marino	
Gospodarcza i monetarna wspólnota Środkowej Afryki (CEMAC)	
Zachodnioafrykańska Unia Gospodarcza i Monetarna	
Wspólnota Andeańska	
Obszar Izraela i Palestyny	
Szwajcaria i Lichtenstein (od 1924)	
Unia Europejska	
Unia Celna Europy Wschodniej i Azji Środkowej	

Źródło: opracowanie własne.

Część umów liberalizujących handel to unie celne [<http://www.wcomd.org>]. Liberalizacja handlu na bazie unii celnej oznacza prowadzenie przez ugrupowanie handlowe wspólnej polityki handlowej. Rozwiązanie takie oznacza delegowanie większych uprawnień przez kraje członkowskie na poziom międzynarodowy organizacji i jest rozwiązaniem, które można uznać w przyszłości za ułatwienie w procesach liberalizujących stosunki zewnętrzne danej gospodarki z zagranicą. Skuteczność tego rozwiązania została sprawdzona w ramach unii celnej WE-Turcja (1996). Obecnie w gospodarce światowej jest zarejestrowanych 14 unii celnych. Organizacja gospodarki w struktury oparte na uniach celnych jest etapem umożliwiającym w przyszłości wprowadzenie unii walutowych. To rozwiązanie nie jest jednak jedyną możliwością dochodzenia do wprowadzenia wspólnej waluty na danym obszarze, czego ilustracją było zjednoczenie Niemiec, w którym unia walutowa i celna zostały przyjęte jednocześnie (tab. 3).

Kilka unii celnych przestało działać, czego powodem było na ogół zastąpienie ich innymi rozwiązaniami instytucjonalnymi. W przeszłości unią celną połączono terytorium Francji z obszarem Saary. Obejmowała ona terytorium Francji i sześć obszarów autonomicznych, wchodzących w skład Saary (Merzig, Neunkirchen, Saarbrücken, Saarlouis, Saarpfalz, Sankt Wendel). Pierwszym znanym ze współczesnych stosunków gospodarczych przykładem, ilustrującym działanie unii celnej, jest proces, który poprzedził tworzenie współczesnych struktur federacyjnych Niemiec. W roku 1834 utworzono *zollverein* (unię celną), która stopniowo rozrastała się o kolejne obszary, dochodząc do 38 państw. Proces ten trwał od 1834 r. do 1866 r., kiedy unia została rozwiązana. W roku 1828 Prusy i księstwo Hesji podpisały konwencję, tworzącą unię celną. Do umowy kolejno dołączyły: w 1831 r. Hesja-Cassel, w 1834 r. Bawaria, Wirtembergia, Saksonia i Turynia, w 1851 r. Hanower i Oldenburg, w 1968 r. Szlezwik-Holsztyn, Kausenburg i Meklenburgia, w 1871 r. Alzacja i Lotaryngia (po włączeniu do Niemiec po wojnie francusko-pruskiej). Unia celna oznacza prowadzenie wspólnej polityki handlowej, wywołuje efekt kreacji i przesunięcia, oddziałuje na kraje pozostające poza umową, zmieniając ich warunki dostępu do danego rynku, prowadzące do pogorszenia instytucjonalnej konkurencyjności.

Rozwiązaniem prostszym i częściej stosowanym w praktyce polityki handlowej jest zawieranie umów liberalizujących handel w ramach tworzonych stref wolnego handlu. Rozwiązanie takie różni się od unii celnej tym, że nie wprowadza wspólnej polityki handlowej i każdy z uczestników takiej umowy ma swoją własną taryfę celną. Forma ta w praktyce może prowadzić do pośredniej koordynacji taryfy celnej. Będzie tak się działo, kiedy strefa wolnego handlu obowiązuje na obszarze jednolitego rynku, w którym stosuje się cztery swobody przepływu (towarów, usług, kapitału i ludzi). Rynek wewnętrzny oznacza bowiem, że towar importowany na którykolwiek z rynków wchodzących w jego skład może być sprzedany w każdym z tych krajów. Tym samym importerzy korzystają z różnic w poziomach taryf celnych, sprowadzając produkty przez kraje o niższych taryfach, co oznacza przesunięcie korzyści z pobieranych ceł na rzecz budżetu państwa lub rynku o niższej taryfie, jak i tworzenie miejsc pracy w handlu międzynarodowym na tych rynkach, gdzie cła są niższe. Ma to znaczenie nie tylko w związku z tworzeniem miejsc pracy na tym rynku, ale i z płatnościami podatków od działalności.

Stref wolnego handlu jest bardzo dużo w gospodarce światowej i stale tworzy się nowe. Podkreślono wagę tego procesu, wskazując na przyspieszenie liberalizacji wymiany handlowej na obu kontynentach amerykańskich. Strefy wolnego handlu mogą ograniczać się do dwóch partnerów lub obejmować większą ich liczbę. Tym samym rozróżniamy umowy bilateralne, gdzie występuje dwóch partnerów lub blok reprezentujący więcej niż dwa państwa i stronę, z którą zawierana jest umowa, która może być też pojedynczym państwem lub blokiem. Unie celne umożliwiają zawieranie umów blokowych. Natomiast państwa lub strefy wolnego handlu wymagają umów bilateralnych, choć mogą łącznie tworzyć strefy zrzesza-

jące większą liczbę państw niż dwa. Strefa wolnego handlu zrzeszająca większą liczbę państw wymaga umów podpisanych przez każde państwo z każdym.

Unia Europejska zawarła 15 umów o strefie wolnego handlu na zasadach bilateralnych [*General Report...* 2005, s. 214-215].

Tabela 4. Umowy o utworzeniu strefy wolnego handlu zawarte przez UE

Strony umowy	Charakterystyka umowy
Szwajcaria	Wolny handel, zastąpiony w 2000 r. umową o włączeniu czterech swobód
Wyspy Owcze (autonomia w ramach Królestwa Danii)	Umowa o wolnym handlu
RPA	Umowa o wolnym handlu
Maroko	Umowa stowarzyszenia
Tunezja	Umowa stowarzyszenia
Egipt	Umowa stowarzyszenia
Jordan	Umowa stowarzyszenia
Libia	Umowa stowarzyszenia
Izrael	Umowa stowarzyszenia
Autonomia Palestyny	Umowa stowarzyszenia
Algieria	Umowa stowarzyszenia
Bułgaria	Układ europejski
Rumunia	Układ europejski
Chorwacja	Porozumienie o stabilizacji i stowarzyszeniu
Macedonia	Porozumienie o stabilizacji i stowarzyszeniu
Chile	Umowa o strefie wolnego handlu
Meksyk	Umowa o strefie wolnego handlu

Źródło: opracowanie własne.

Umowy o strefie wolnego handlu zawarte przez UE nie są rozwiązaniem docelowym w polityce handlowej UE. Rozwiązaniem takim jest liberalizacja stosunków gospodarczych obejmująca cztery swobody. Dopiero takie rozwiązanie będzie w stanie zapewnić sprzyjające warunki do tzw. wzrostu zrównoważonego jako polityki obejmującej całą gospodarkę światową. Do tego celu prowadzi jeszcze długa droga. Jednak informacje przedstawione w zamieszczonych w tym referacie tabelach wskazują, że do tego celu stopniowo się dąży i powoli się on przybliża.

W przedstawionej analizie ograniczono się jedynie do rozwiązań liberalizacyjnych zastosowanych w ujęciu globalnym oraz z udziałem USA i UE. Proces tworzenia stref wolnego handlu uległ w ostatnich latach wyraźnemu przyspieszeniu. Choć nie widać jeszcze tego wyraźnie w liczbie otwartych stref wolnego handlu, rośnie ona szybko. W styczniu 2006 r. weszły w życie trzy kolejne nowe porozumienia liberalizacyjne. Szczególnie szybko proces ten rozwija się w Azji. Pierwszym krajem w Azji, który dostrzegł korzyści, jakie niesie ze sobą liberalizacja, był Wietnam. Jego gospodarka została włączona do wszystkich działających na obsza-

rze Azji stref wolnego handlu. W mniejszym stopniu możliwości tkwiące w liberalizacji wymiany dostrzegły Chiny i Indie, dwa największe rynki w Azji. Podobny stosunek do liberalizacji wymiany obserwuje się w Japonii. Kraj ten podpisał umowy liberalizujące wymianę handlową z ograniczoną liczbą gospodarek (Tajlandia, Singapur, Meksyk). Indie od 1 stycznia 2006 r. prowadzą wolną wymianę z wszystkimi swymi sąsiadami. Wcześniej należały jedynie do SAARC (South Asian Association for Regional Cooperation). Negocjowana jest też umowa liberalizująca wymianę handlową między dwoma rynkami, których wzajemne relacje charakteryzowały się w ostatnich latach najwyższą dynamiką wzrostu. Chodzi tu o handel między Chinami i Indiami. Sieć powiązań instytucjonalnych między poszczególnymi rynkami staje się coraz bardziej gęsta. W sferze bezpieczeństwa struktury, które zaczęły pokrywać mapę, określono jako „spaghetti”. W odniesieniu do struktur liberalizujących stosunki handlowe i szerzej gospodarcze mapa tym bardziej przypomina popłatane na talerzu kluski, tym samym można przenieść określenie, które przyjęło się dla struktur bezpieczeństwa. Strefy wolnego handlu i unie celne tworzą nakładające się na siebie struktury, przypominające spaghetti.

Inicjatorami opisywanych procesów są dwa najbardziej rozwinięte rynki świata: UE i USA. Osobna rola w tych działaniach powinna być przypisana Wielkiej Brytanii, która odgrywa ważną rolę w grupie krajów zaliczonych do Wspólnoty Brytyjskiej (Commonwealth). Polityka wspólna USA i Wielkiej Brytanii stworzyła nowe ośrodki, które grają rolę podobną do inicjatorów zmian i liberalizacji. Jednak nie sposób w jednym referacie przedstawić tak wielowątkowego procesu, jakim jest liberalizacja stosunków handlowych i jej sekwencyjność. Tym samym pewne wątki w tym tekście są jedynie sygnalizowane.

Warto podkreślić, że liberalizacja wymiany handlowej między USA i UE nie stanowiła nigdy priorytetu poza skalą liberalizacji osiągniętą w ramach GATT/WTO. Można zadać pytanie, dlaczego tak się działo? Prawdopodobnie tę można wytłumaczyć tym, że gospodarki te są zintegrowane w większym stopniu przez stymulowanie przepływu kapitału niż przez liberalizację wzajemnego handlu. Proces ten jest obecnie bardzo widoczny, kiedy system finansowy w świecie opiera się na dwóch walutach. Strumienie przepływu kapitału między USA a rynkiem UE mogą być wykorzystane w celu stymulowania liberalizacji w regionie. Skierowanie bowiem kapitału na jeden z tych rynków, np. USA, powoduje aprecjację waluty, a to oznacza podniesienie konkurencyjności oferty eksportowej partnerów zainteresowanych handlem z UE. Jest więc warunkiem mobilizującym do liberalizacji wymiany. Odwrotnie działa osłabienie kursu waluty, choć wszystko zależy od skali tego procesu. Słaby kurs, czyli deprecjacja, stanowi czynnik mobilizujący do liberalizacji, gdyż oznacza powstanie nowej bariery dla wymiany z tym rynkiem. Dotychczas rozwiązania takie stosowano w polityce narodowej krajów, nie były jednak stosowane w polityce blokowej. Ich zastosowanie w nowych warunkach nabiera znaczenia w związku z nowymi celami liberalizacyjnymi, które odnoszą się do

bloków. Istniejące rozwiązanie pozwala również obu ośrodkom skutecznie zarządzać zmianami zachodzącymi w gospodarce światowej [Grącik 2006, s. 47-50].

Zestawienie w tab. 5 przedstawia umowy negocjowane i planowane przez UE w przyszłości, co wynika z ustaleń zawartych w Układzie z Cotonou, układów PCA z krajami WNP, umów z krajami basenu Morza Śródziemnego czy negocjacji dobiegających już fazy końcowej.

Tabela 5. Umowy negocjowane lub planowane przez UE

Strony umowy	Charakterystyka
Mercosur	Stowarzyszenie
WNP	Możliwość przedłużenia umów o partnerstwie i współpracy o jeden rok za obopólną zgodą partnerów. Pierwsza umowa przedłużana lub zastępowana nową między Rosją a UE (2007), następnie między Ukrainą i UE oraz UE i pozostałymi krajami WNP
Kraje powstałe z rozpadu byłej Jugosławii	Porozumienia o stabilizacji i stowarzyszeniu, a z tymi, które takie umowy mają, w przyszłości umowy o członkostwo
Kraje basenu Morza Śródziemnego	Członkostwo w EOG
Kraje AKP	Strefa wolnego handlu, a w przyszłości członkostwo w EOG
Kraje azjatyckie	Strefa wolnego handlu
Kraje Ameryki Łacińskiej poza Mercosurem i Meksykiem	Strefa wolnego handlu
USA	Strefa wolnego handlu lub cztery swobody
Kanada	Strefa wolnego handlu lub cztery swobody
Japonia	Strefa wolnego handlu lub cztery swobody

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 6. Porozumienia liberalizujące wymianę handlową według regionów (stan z marca 2006 roku)

Sygnatariusze według regionów	Strefy wolnego handlu		Unie celne	
	weszły w życie	negocjowane	weszły w życie	negocjowane
Ameryka Północna i Południowa	66	16	1	–
Azja i Pacyfik	28	22	6	–
Europa Środkowa i Wschodnia oraz Azja Centralna	7	–	1	–
Europa Zachodnia i basen Morza Śródziemnego	67	23	4	–
Afryka	20	6	6	5
Łącznie	188	67	18	5

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk WTO.

Stref wolnego handlu jest bardzo wiele. Tabela 6 zawiera liczby negocjowanych i już powstałych stref. Nie jest ona już jednak aktualna, gdyż nie wszystkie procesy

zachodzące w tym zakresie znajdują odzwierciedlenie w dostępnych statystykach. Pokazuje jednak, jak dynamiczny jest proces tworzenia stref wolnego handlu.

Strefy wolnego handlu tworzone przez grupy krajów mają stanowić przeciwwagę dla regionalnych rynków lub zwiększyć atrakcyjność danego rynku dla napływu kapitału. Liberalizację wymusza globalizacja. Doświadczenia zdobyte przez pierwsze strefy wolnego handlu wskazują, że konieczna jest liberalizacja przepływu kapitału – obok liberalizacji wymiany handlowej – i na ogół warunek ten jest wprowadzany do nowo tworzonych stref wolnego handlu.

6. Rola liberalizacji dla gospodarki państwa

Rola liberalizacji wymiany i przepływu kapitału w dobie globalizacji jest warunkiem pełnego włączenia danej gospodarki do międzynarodowego podziału pracy i tworzy podstawy do nadgania opóźnień rozwojowych [Friedman 2005, s. 173-201]. Może spełniać te funkcje, jeśli kraj stworzy odpowiednio stabilne warunki prawne, instytucjonalne i rozwinię infrastrukturę. Gospodarka jest w stanie nadgonić opóźnienia rozwojowe, jeśli państwo opiera się na jasnych przepisach prawnych, których przestrzeganie jest egzekwowane w praktyce. Ograniczony również powinien być etatyzm państwa, im bowiem więcej jest możliwości sterowania ręcznego daną gospodarką, tym więcej może się w niej pojawić nieprawidłowości i tym więcej jest możliwości dla działań nieetycznych (łapówkarstwo).

Liberalizacja stanowi o otwarciu gospodarki na kontakty z otoczeniem międzynarodowym, dostarczającym tym samym niezbędnych dla rozwoju czynników produkcji, których podaż na danym rynku może być niedostateczna. Liberalizacja może też przyczynić się do zagospodarowania tych czynników, których podaż jest w danej gospodarce obfita. Otwarcie dostarcza bowiem właściwych impulsów rynkowych, wskazujących, co powinno być wytwarzane na danym rynku. Handel jest gałęzią, która w globalizującej się gospodarce dostarcza zatrudnienia i pozwala państwu z tej racji ściągać podatki.

Znaczenie liberalizacji dla rozwoju zostało opisane w literaturze dość wielostronnie. Wcześniejsze doświadczenia w zakresie związków liberalizacji i wzrostu nie zawsze były oceniane jednoznacznie pozytywnie. Połączenie liberalizacji z polityką monetarną na ogół dawało pozytywne efekty w zakresie stabilizacji, a następnie wzrostu gospodarki. Natomiast częściowa liberalizacja i ekspansywna polityka państwa przynosiły skutki negatywne, jeśli chodzi o możliwość nadgonienia opóźnień rozwojowych. Przykładem tego była gospodarka Argentyny, w której wielokrotnie powracano do zabiegów makrostabilizacyjnych. W Ameryce Łacińskiej doświadczenia Chile i Brazylii przyniosły lepsze skutki. W obu wymienionych przypadkach zastosowana polityka makroekonomiczna była oparta na założeniach wprowadzonych przez konsensus waszyngtoński. Podobnych wniosków dostarcza praktyka w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, z których więk-

szość jest już członkami UE. Polska, oparłszy swoją strategię transformacji na szerokim otwarciu gospodarki, zastosowanym w różnych sferach gospodarki, przygotowała swoich producentów do konkurowania na wymagającym rynku UE, czego dowodem jest zmniejszający się deficyt na rachunku bieżącym mimo prawie dwuletniego okresu aprecjacji złotego³. Ogólnie przygotowanie do konkurowania w Polsce było oparte na koncepcji odróżnienia długotrwałej i krótkotrwałej zdolności konkurencyjnej produktów i przedsiębiorstw [Ziemiecki, Żukrowska 2004]. Koncepcja ta różniła się od dość powszechnie stosowanej polityki poprawy krótkotrwałej zdolności konkurencyjnej.

Skutkiem wymiernym polskiej transformacji, która była oparta na strategii długookresowej poprawy konkurencyjności, była najwyższa dynamika wzrostu gospodarczego w regionie, *de facto* oznaczająca, że kraj nasz nadganiał opóźnienia rozwojowe wobec UE, a nie powiększał ich, tak jak to miało miejsce w pozostałych gospodarkach. Inaczej mówiąc, Polska zastosowała terapię szokową, zanim weszła do UE, większość krajów odkładało ten moment do uzyskania członkostwa. Doświadczenia Polski mogą być wykorzystane i w innych regionach świata. Na każdym kontynencie mamy gospodarki, które wykazują wzrost, i gospodarki, które zwiększają swój dystans rozwojowych wobec czołówki krajów wysoko rozwiniętych. Odpowiedź na pytanie, dlaczego tak jest, jest odwołanie się do stosowanej polityki.

7. Znaczenie liberalizacji dla wprowadzenia zasad ustabilizowanego wzrostu

Liberalizacja jest podstawą wejścia gospodarki na ścieżkę zrównoważonego wzrostu, co oznacza wyeliminowanie załamań wchodzących w wartości ujemne. Spłaszczenie cyklu zaobserwowano początkowo w gospodarce USA, następnie w gospodarce Wspólnot Europejskich. Oznacza to, że duży, chłonny rynek można uznać za warunek stabilizujący dynamikę rozwoju i eliminujący załamania koniunktury, które są zastąpione przez spowolnienia i przyspieszenia dynamiki wzrostu gospodarczego. Służy temu inna polityka gospodarcza, oparta na założeniach monetarystycznych, gdzie dynamikę wzrostu gospodarczego steruje się wielkością strumienia dopływu pieniądza do gospodarki. Sprzyja temu powiększenie rynku wewnętrznego, który obejmuje inne gospodarki, nie ograniczając się do gospodarki jednego kraju.

W okresie strategii protekcyjnych, stosowanych na poszczególnych rynkach, dekonunktura powodowała wprowadzanie ochrony rynku wewnętrznego w polityce narodowej, co traktowano jako instrument pozwalający utrzymać odpowiedni poziom zatrudnienia. Posunięcie takie wywoływało reakcję u partnerów handlowych, którzy w ramach retorsji stosowali podobne rozwiązania. Tym samym poja-

³ Aprecjacja złotego została zahamowana w lutym 2006 r. atakami na niezależność NBC.

wiało się negatywne zjawisko mnożnikowe, ograniczające dodatkowo niską już dynamikę wzrostu gospodarczego. Aby móc wyeliminować skutki takiej reakcji, należało wprowadzić rozwiązania, w których uniemożliwia się wycofanie z raz przyjętych rozwiązań liberalizacyjnych. Pozwala to na tworzenie stref wolnego handlu lub unii celnych. Będzie temu sprzyjać otwarcie gospodarki w skali globalnej na tych zasadach, na jakich liberalizowano wzajemnie wobec siebie gospodarki krajów członkowskich WE.

Liberalizacja taka prowadzi do wyrównywania się podaży i popytu na pieniądź w całej gospodarce, jak też i na inne, mniej mobilne czynniki produkcji. Oznaczać będzie więc w długim okresie wyrównanie się makroparametrów gospodarczych, gwarantujących stały rozwój we wszystkich gospodarkach i umożliwiających nadgonienie opóźnień rozwojowych w gospodarkach krajów zaliczanych do rozwijających się.

8. Zakres liberalizacji w docelowym modelu globalnych stosunków gospodarczych

Docelowym rozwiązaniem, które będzie zastosowane jako model liberalizujący stosunki międzynarodowe między krajami, jest wykorzystanie czterech swobód w skali globalnej. Taka koncepcja była prezentowana w czasie, kiedy przygotowywano wprowadzenie jednolitego rynku WE. Wykorzystanie takiego modelu będzie rozwiązaniem w dużym stopniu ułatwiającym przejście rozwiązań prawnych, instytucjonalnych i (ogólnie) systemowych w poszczególnych krajach. Można bowiem sobie wyobrazić, że formułą wprowadzającą określone rozwiązania będzie chęć uczestnictwa w europejskim obszarze gospodarczym (EOG), a negocjacje warunków uczestnictwa w tym ugrupowaniu będą przypominały warunki negocjacji 10 nowych krajów członkowskich UE, które dołączyły do UE w maju 2004 roku.

Wiele rozwiązań prawno-systemowych będzie można wprowadzić wcześniej w ramach warunków członkostwa w WTO, tak jak to ma miejsce w kontaktach z Rosją i pozostałymi krajami WNP, a wcześniej dotyczyło Republiki Ludowej Chin czy innych krajów rozwijających się. Obecnie trwają usilne przygotowania systemu prawnego do globalnie zliberalizowanej gospodarki. Uczestniczą w tych przygotowaniach najbardziej zaawansowane pod względem rozwoju rynki (kraje) świata. Ocenia się, że głównymi aktorami w tym zakresie są USA i UE [*General Report...* 2005, s. 209-211].

Inne rozwiązania będzie można wdrożyć, negocjując umowy liberalizacyjne na zasadach bilateralnych lub multilateralnych, gdzie kraje wyżej rozwinięte będą mobilizowały gospodarki reprezentujące niższy poziom rozwoju do wprowadzenia analogicznych rozwiązań do tych, które obowiązują w zaawansowanych demokracjach rynkowych. Zastosowanie tego prostego mechanizmu może przyspieszyć całą procedurę dochodzenia do sprawdzonych i efektywnych rozwiązań instytucjonalnych, prawnych i systemowych, na co prekursorzy zużywali na drodze prób i

błędów o wiele więcej czasu. Odpowiedzią na pytanie, czy prawodawstwo i instytucje nie powinny odzwierciedlać narodowych cech każdego kraju, jest to, że lepiej jest wykorzystać sprawdzone i efektywne rozwiązania, niż na zasadzie prób i błędów dochodzić do swoich własnych, które trzeba będzie sprawdzać w praktyce, a dopiero w konfrontacji z praktyką mogą okazać się błędne i mało skuteczne w realizacji zakładanych celów.

Wykorzystanie tych prostych mechanizmów, opartych na otwieraniu gospodarki i przejmowaniu gotowych wzorców, które ukształtują ustrój ekonomiczny, wskazuje na zmianę roli struktur politycznych w państwie. Należy do nich takie sterowanie polityką, aby proces dochodzenia do struktur ustrojowych, umożliwiających współpracę z zagranicą, był jak najkrótszy. Tym samym globalizacja okazuje się, wbrew wielu krytycznym opiniom, prostym mechanizmem, który może wprowadzić na ścieżkę wzrostu gospodarki nadal powiększające swój dystans do krajów wysoko rozwiniętych. Proces ten nie będzie się opierał na środkach pomocowych, kierowanych na te rynki z budżetu UE. Poszukiwanie możliwości równoważenia budżetów krajów członkowskich spowoduje odchodzenie od klasycznej polityki pomocowej, w której podatki zbierane w jednych krajach przekazywane są do innych. Źródłami finansowania będą finansowe organizacje międzynarodowe, jak Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju, Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Międzynarodowa Korporacja Finansowa czy Europejski Bank Inwestycyjny. Należy się również zastanowić nad możliwością wykorzystania zwalnianych (z obowiązku polityki interwencyjnej) rezerw walutowych, które w nowych warunkach unii walutowej i płynnego kursu stają się zbędnym obciążeniem dla gospodarek i mogą być wykorzystane w celu stymulowania wzrostu w innych regionach gospodarki światowej.

Sekwencyjność liberalizacji pozwala oddziaływać gospodarkom na siebie na zasadach sprzężeń zwrotnych. Można to było obserwować w momencie poszerzenia Unii w 2004 r., kiedy to np. nowe kraje zaczęły dołączać do UE z niższymi podatkami CIT (*corporate income tax*). W dłuższym okresie rozwiązanie takie wpłynie na obniżenie podatków w starych krajach członkowskich, co prowadzi do wniosku, że wzajemne stosunki między starymi i nowymi krajami członkowskimi opierają się na występowaniu sprzężeń zwrotnych i nie można ich uważać za oddziaływania o charakterze jednostronnym, jak to na ogół się zakłada.

9. Zakończenie

Sekwencyjność liberalizacji spełniła i będzie spełniała jeszcze długo w przyszłości kilka funkcji. Po pierwsze, pozwoliła obalić w praktyce nieprawdziwe, choć głęboko zakorzenione przekonania odnoszące się do ekonomii. Najważniejszym takim przekonaniem było założenie, że integracja może przebiegać tylko między krajami reprezentującymi równy poziom rozwoju. „Prawda” ta dotyczyła nie tylko

wymiany handlowej, ale objęła również założenia dotyczące liberalizacji przepływu kapitału. Po drugie, sekwencyjność pozwoliła przygotować pewne rozwiązania instytucjonalne i prawne przez niewielkie grupy krajów zaangażowanych w tworzenie tych rozwiązań, a następnie przenieść je do krajów reprezentujących niższy poziom rozwoju. Po trzecie, sekwencyjność liberalizacji jest rozwiązaniem ułatwiającym ten proces, co wynika z jego organizacji. Po czwarte, sekwencyjność liberalizacji pozwoliła skupić ograniczone środki na rozwoju określonej grupy krajów, pomnożyć je, co pozwala je wykorzystać do szybkiego wprowadzenia na ścieżkę wzrostu coraz to większej grupy krajów, starających się nadgonić opóźnienia rozwojowe. Po piąte, w dobie globalizacji proces upowszechnienia się konsumpcji i produkcji oparty jest na technologiach surowco- i energooszczędnych, co można uznać za czynnik sprzyjający ochronie środowiska. Po szóste, liberalizacja, globalizacja i przenoszenie produkcji przemysłowej do krajów reprezentujących niższy poziom rozwoju wymagają wprowadzenia takich rozwiązań prawnych, w których nie będzie możliwe przenoszenie produkcji i stosowanie „brudnych” technologii. Po siódme, przyspieszony rozwój w ramach globalizacji i liberalizacji krajów nadganiających opóźnienia rozwojowe jest możliwy dzięki upowszechnieniu się osiągnięć wiedzy i upowszechnieniu dostępu do informacji, która nie ma już dzisiaj granic.

Literatura

- Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, red. K. Żukrowska, M. Grącik, SGH, Warszawa 2006.
- Cline W.R., *The Case for New Plaza Agreement. Policy Brief*, „International Economics” 2005 nr (PBO) 5-4.
- Friedman T.L., *The World is Flat. A brief history of the twenty-first century*, Farrar, Straus and Giroux, New York 2005.
- General Report on Activities of the European Union. Technical Annex*, European Community, Paris 2005.
- Grącik M., *Analiza polityki globalnej Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych. Płaszczyzny, kierunki i metody działania*, [w:] *Unia Europejska i Stany Zjednoczone wobec wyzwań globalizacji*, SGH, Warszawa 2006.
- Hockman B.M., Kostecki M.M., *The Political Economy of the World Trading System. The WTO and Beyond*, wyd. 2, Oxford University Press, Oxford 2001.
- Keohane R.O., Nye J., *Power and Interdependence*, Longman, New York 2001.
- Kisiel-Łowczonek A.B., *Procesy międzynarodowej integracji gospodarczej i ich znaczenie dla współczesnej gospodarki światowej*, [w:] *Przemiany we współczesnej gospodarce światowej*, red. E. Oziewicz, PWE, Warszawa 2006.
- Lipson Ch., *International Cooperation in Economic and Security Affairs*, [w:] *Neorealism and Neoliberalism. Contemporary debate*, Columbia University Press, 1993.
- Polska w WTO*, red. J. Kaczurba, E. Kawecka-Wyrzykowska, IKiCHZ Warszawa 1998.

Sweeney S., *Europe, the State and Globalisation*, Longman, Harlow, London 2005.

Ziemiński J., Żukrowska K., *Konkurencja a transformacja w Polsce. Wybrane aspekty polityki gospodarczej*, SGH, Warszawa 2004.

SEQUENCING IN LIBERALIZATION OF EXTERNAL RELATIONS OF A STATE AND GLOBALIZATION

Summary

Liberalization of external economic relations of states played an important role in past economic relations and it is expected that this role will increase following deepening of liberalization in the future. The paper defines liberalization, shows in which fields it is introduced and what is its role for economic systems of states. It comments organizational structures, which support liberalization, and points at technical solutions, which are applied here, linked with sequencing of the process and depth of applied moves. The role of liberalization sequencing is stressed as a precondition enhancing catching up in development strategies of developing economies, what enables cutting the time needed for that process. Moreover, liberalization of global trade is considered as a solution, which leads to creation of conditions for sustainable growth.

Economic liberalization proceeds on all continents, while the strongest impulses are given by two most developed markets: the EU and USA. Liberalization is conducted on different levels of international co-operation: globally by the WTO, subregionally by countries and/or regional integration organizations with regional organizations, regionally within integration organizations and between two states/markets. Thus liberalization can be conducted multilaterally, bilaterally or autonomously (without reciprocity).

Liberalization is conducted within two models of trade co-operation: within customs unions or free trade zones. Customs unions can lead towards monetary integration in the future. Most of the free trade zones introduce also free movement of capital. World trade liberalization is supposed to lead in long perspective to liberalize international economic relations following the model of internal market of the EU. Visions that liberalization hinders economic growth are still quite popular, despite all the proofs showing the opposite, politicians often use legal and institutional solutions, which can stimulate this process in their economies.